



Kiedy Polska wstrzymała oddech / str. 8-9



Stop pożarom traw / str. 12



Przygotowania do wyborów / str. 13

JESTEŚMY Z WAMI OD 1992 R.



BIERUŃ  
CI PRZAJE

# Rodnia

Maj

ISSN1233-4987

Gazeta bezpłatna

rodnia@bok.bierun.pl

MAGAZYN SPOŁECZNO-KULTURALNY BIERUNIA

NR 4 (381) 2020 r.

## Zdajemy trudny egzamin



**To trudny czas w, którym zdajemy egzamin z naszego człowieczeństwa – napisała Barbara Kała, nauczycielka Przedszkola nr 3 i jedna z inicjatorek akcji „Laurka dla Medyka”. Bieruńskie przedszkolaki wraz z rodzicami zaangażowały się w ogólnopolską akcję rysowania kartek dla pracowników służby zdrowia, by podziękować im za ich niezwykle ważną odpowiedzialną i jakże trudną pracę. Laurki były adresowane do pracowników Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Tychach.**

Takie ciepłe i życzliwe gesty są ważne w trudnym dla wszystkich czasie. Ale nie mniej ważne są przykłady realnego, finansowego

i rzeczowego wsparcia dla tych, którzy z powodu epidemii koronawirusa są w najcięższej sytuacji. W ostatnich tygodniach przykłady takiego wsparcia są bardzo liczne, także w Bieruniu. Pomoc dla szpitali płynie od osób indywidualnych, przedsiębiorców, stowarzyszeń. Aktywność mieszkańców miasta w akcjach i zbiórkach jest ogromna, dzięki czemu lokalne ośrodki zdrowia są lepiej wyposażone, przede wszystkim w środki ochrony osobistej dla pracowników. Spontaniczna akcja szycia maseczek i dzielenia się nimi – nie tylko z lekarzami i pielęgniarkami, ale też mieszkańcami Bierunia i sąsiednich miast – przybrała imponujące rozmiary. Jest w nią zaangażowanych już około 50 osób, które szyją niemal non stop. Gdy tempa pracy nie wytrzymały maszyny do szycia wolontariuszek, internauci w ciągu kilku dni zebrali potrzebne pieniądze na serwis urządzeń.

Bieruńscy kibice Ruchu Chorzów uczcili setną rocznicę powstania tego klubu (20 kwietnia), przekazując przychodni Familia-Med

pokażny pakiet rękawiczek, maseczek, artykułów higienicznych i spożywczych. W tę akcję włączyły się również Delikatesy Centrum „u Herichta”. Mimo, że przedsiębiorcy, a szczególnie restauratorzy nie mają teraz łatwego życia, Bistro Karlik dwa razy w tygodniu wydaje bezpłatne obiady dla najbardziej potrzebujących. To tylko niektóre przykłady, wszystkich nie sposób wymienić. Ten trudny egzamin z człowieczeństwa zdajemy bardzo dobrze, mimo wielkich trudności, jakie koronawirus spowodował w naszym życiu prywatnym i zawodowym.

Trudny egzamin czeka też z pewnością tegorocznych maturzystów, którzy zakończyli już rok szkolny i pożegnali się ze swoimi nauczycielami i kolegami w większości tylko zdalnie. Przez długi czas żyli w niepewności, teraz wiedzą już, że egzaminy maturalne czekają ich pomiędzy 8 i 29 czerwca. I oby nic już nie pokrzyżowało tych planów.

Sylwia Witman

## RAPORT INWESTYCYJNY

# Fundusz dobrze wykorzystany

**Kolejne miliony płyną do Bierunia na inwestycje drogowe.**

**Dwa duże zadania zostaną zrealizowane dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z Funduszu Dróg Samorządowych.**

Do końca przyszłego roku zrealizowane zostaną dwie ważne inwestycje: budowa dwóch bocznych dróg ul. Barańcowej i przebudowa drogi wewnętrznej ul. Węglowej. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowania z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych – łącznie ponad 1,7 mln zł.

Fundusz Dróg Samorządowych to mechanizm wsparcia realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. W ostatnim czasie gmina Bieruń korzysta z tego narzędzia corocznie. Dzięki środkom pozyskanym z Funduszu Dróg Samorządowych zostały już zrealizowane takie inwestycje, jak

przebudowa ulic Łysinowej i Marcina oraz ulicy Granitowej. Przed nami kolejne dwa zadania:

1. Budowa bocznych dróg ul. Barańcowej, ul. Stanisława Ligonia i ul. Józefa Lompy (wartość zadania – 1 591 489,00 zł, w tym 50 proc. dofinansowania, tj. 795 744,50 zł)
2. Przebudowa drogi wewnętrznej ul. Węglowej (wartość zadania – 1 883 983,00 zł, w tym 50 proc. dofinansowania, tj. 941 991,50 zł).

Warto dodać, że na ul. Granitowej dobiega końca ostatni etap remontu. Trwają ostatnie prace porządkowe i malowanie znaków na jezdni. Ta inwestycja również otrzymała 50-procentowe dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Wartość zadania wynosiła ponad milion złotych.

\*\*\*

W ramach naboru wniosków na rok 2020, na remonty i modernizację dróg lokalnych w województwie śląskim przeznaczono z Funduszu Dróg Samorządowych 130 mln zł.



mat. pras. UM Bieruń

Ostatnia duża inwestycja zrealizowana przy udziale środków z Funduszu Dróg Samorządowych to czwarty etap przebudowy ulicy Granitowej. Obecnie trwają tam ostatnie prace porządkowe.

## Jest dach i okna, teraz instalacje

**Prace na budowie sali gimnastycznej przy SP 1 idą pełną parą. Z miesiąca na miesiąc nowy obiekt nabiera kształtów. Pod koniec kwietnia mieliśmy okazję zajrzeć do środka.**

Mimo ograniczeń, jakie koronawirus spowodował w wielu innych branżach, inwestycje budowlane realizowane są bez

przeszkód. W nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1 zakończono już montaż stolarki okiennej PCV, częściowo

zamontowano też już drzwi zewnętrzne i wewnętrzne. Trwają roboty przy instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania i wentylacji mechanicznej. Kontynuowane są też roboty murarskie i żelbetowe w nowej klatce schodowej.

Przypomnijmy, że planowany termin zakończenia inwestycji to maj 2021 rok, a jej całkowity koszt to 10 mln zł. Wartość dofinansowania inwestycji z Ministerstwa Sportu i Turystyki to 2,5 mln zł, a dofinansowania z PFRON na dodatkowy szyb windowy i pochylnię – 138 tys. zł.



Wewnątrz sali gimnastycznej trwają roboty instalacyjne.



zdjęcie: Kamil Peszat

Widok nowego skrzydła szkoły od ulicy Krakowskiej.

## RAPORT INWESTYCYJNY

# Remonty w obiektach BOK i BOSiR

**Jutrzenka, Remiza, Triada i Gama, miejskie pływalnie, hale sportowe, boiska i tereny rekreacyjne – wszystkie te obiekty przechodzą teraz mniejsze lub większe remonty oraz prace porządkowe – konserwacyjne.**

Obecnie żaden z obiektów kulturalnych i sportowych nie jest czynny (boiska będą otwarte od 4 maja). Nie odbywają się imprezy, treningi ani żadne inne zajęcia. – To idealny czas na wykonanie tych prac, na które zwykle brakuje czasu – mówią administratorzy tych obiektów, czyli dyrektorzy BOSiR i BOK. Tam, gdzie nie odbywają się remonty, wszystko jest gruntownie czyszczone, odświeżane i porządkowane.

## Kultura

Dom Kultury „Gama” zmodernizował oświetlenie sceniczne. Zakupiono dwa urządzenia typu „Spot” firmy SHOWTEC o mocy 150W oraz dwa urządzenia typu WASCH, 7x18W. Horyzont sceny podświetli osiem nowych reflektorów typu LED. Wszystkie urządzenia są sterowane za pomocą nowego programu ChamSys – MagicQ. Modernizacja ta pozwoli na samodzielną realizację oświetlenia większości przedstawień teatralnych realizowanych przez Bieruński Ośrodek Kultury.

Zlokalizowana po sąsiedzku z „Gamą” Miejska Biblioteka Publiczna zyskała nową czytelnię czasopism. Pomieszczenie pomalowano

i wyposażono w nowe meble: fotele, pufy, półki, stolik, lampkę do czytania. Tak urządzony kącik z pewnością jeszcze bardziej zachęci do lektury.

W Kinoteatrze „Jutrzenka” dokonano gruntownej renowacji krzeseł, które czekają już niecierpliwie na widzów. Natomiast w „Remizie” odmalowany został sufit i wymieniono oświetlenie. Odświeżono też ławki na terenie wokół obiektu.

## Sport

Na obiektach BOSiR także praca wre. Najbardziej gruntowny remont został prowadzony w hali sportowej Gimnazjum nr 2, gdzie zmodernizowano zaplecze szatniowe i sanitarne. Prace obejmowały wymianę instalacji wodnej i elektrycznej, układanie płytek, montaż nowej ceramiki sanitarnej oraz malowanie głównej sali.

W hali sportowej przy Gimnazjum nr 1 dokonano drobnych napraw i sprzątnięcia, przeprowadzono też generalną dezynfekcję pomieszczeń i sprzętu. Na pływalniach spuszczone wodę i trwa czyszczenie niecek basenów. Na basenie w Bieruniu Nowym zamontowano kołowrotek.

Na strzelnicy sportowej trwa praca palisady górnej. Wiosenne porządki przeprowadzono na obiektach zewnętrznych: boiskach przy SP nr 3, stadionach Unii i Piasta. Ponadto na stadionie Piasta poszerzono wjazd. Z kolei na stadionie Unii w Bieruniu Starym rozpoczęła się realizacja zadania z Budżetu Obywatelskiego – trwa montaż systemu nawadniania płyty głównej boiska. **SW**



Gruntowny „lifting” przeszła czytelnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Chemików.



Krzesa w „Jutrzence” już po renowacji czekają na widzów



Gruntowne czyszczenie odbywa się m.in. na pływalniach.



Zaplecze szatniowe hali sportowej przy Gimnazjum nr 2 w nowej odsłonie.

# Powoli ku normalności

**Trwa pandemia COVID-19. W całym kraju liczba chorych przekroczyła 12 tysięcy, a liczba ofiar śmiertelnych – 600. W Bieruniu na 29 kwietnia mamy: 3 zakażonych, 2 wyleczonych i 1 hospitalizowanego. W kwarantannie domowej przebywa – 18 osób, a w obiekcie kwarantannowym (Hotel Adria) – 20 osób.**

Rząd powoli wycofuje obostrzenia dotyczące poruszania się i działalności obiektów handlowych. Od 20 kwietnia otwarte są lasy i parki, można biegać i jeździć na ro-

werze, jednak nie wolno tego robić w grupach i nadal trzeba zachowywać bezpieczną odległość. W sklepach może jednocześnie przebywać większa ilość osób (do 100 mkw. po-

wierzchni – 4 osoby na stanowisko kasowe, powyżej 100 mkw. – 1 osoba na 15 mkw).

Natomiast od 16 kwietnia obowiązuje nakaz noszenia w miejscach publicznych maseczek zasłaniających nos i usta.

Jak działa nasze miasto podczas epidemii? Które miejsca i instytucje będą w najbliższym czasie stopniowo otwierane dla mieszkańców? Podobnie jak miesiąc temu, publikujemy najważniejsze informacje.

## Urząd częściowo otwarty

22 kwietnia ruszył proces stopniowego udostępniania mieszkańcom budynku Urzędu Miejskiego. Otwarta została brama główna od strony Rynku. W przedsionku urzędu znajduje się skrzynka podawcza, do której można składać pisma, wnioski i dokumenty. Ponadto od poniedziałku, 27 kwietnia otwarta jest kasa Urzędu Miejskiego w Bieruniu. Wejście do niej możliwe jest od ulicy Macieja.



Zachowane zostaną jednak pewne ograniczenia: dostępny dla klientów będzie jedynie parter budynku – kancelaria i Biuro Obsługi Klienta. Z poszczególnymi wydziałami nadal zalecany będzie kontakt telefoniczny i mailowy (**32 708 09 10, [urząd@um.bierun.pl](mailto:urząd@um.bierun.pl)**). Sprawy można oczywiście załatwiać także przez ePUAP i przez platformę e-urząd. W sprawach pilnych należy umówić się telefonicznie.

W najbliższych tygodniach Urząd Miejski będzie podejmować kolejne kroki, by sukcesywnie udostępniać mieszkańcom budynek.

## Laptopy do zdalnej nauki

Zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Edukacji Narodowej, bieruńskie placówki oświatowe prowadzą edukację w systemie zdalnym. Aby ułatwić pracę zarówno uczniom, jak i nauczycielom, miasto Bieruń jako jedno z pierwszych w województwie złożyło wniosek o przyznanie grantu na zakup sprzętu komputerowego ze środków Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014-2020. Za przyznane pieniądze (70 tys. zł) zostanie zakupionych 28 laptopów, które trafią do bieruńskich podstawówek. Komputery mają ułatwić zdalną naukę tym uczniom, którzy mają problemy z dostępnością odpowiedniego sprzętu do pracy online.

Dofinansowanie na zakup laptopów (79 tys. zł) otrzymał także Powiat Bieruńsko-Lędziński, dzięki czemu urządzenia trafią też do uczniów Liceum Ogólnokształcącego i Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu.

Ponadto firma Auto Partner z Bierunia przekazała 10 zestawów komputerowych które mają wzbogacić bazę dydaktyczną bieruńskich szkół podstawowych. Po pięć kompletów otrzymają SP nr 1 i SP nr 3.



## Otwarte boiska

Od 4 maja w Bieruniu będzie można korzystać z boisk, kortów i bieżni. Częściowe udostępnienie obiektów sportowych wynika z ogłoszonej decyzji premiera RP. Obiekty sportowe na otwartej przestrzeni będą dostępne dla mieszkańców, jednak na rozgrywanie meczów przyjdzie jeszcze poczekać. Na boiskach będzie mogło grać nie więcej niż 6 osób.

W dalszym ciągu będą zamknięte place zabaw i siłownie plenerowe.

Przypominamy, że od 20 kwietnia dozwolone jest wejście do lasów i parków, można też biegać i jeździć na rowerze. Jak poinformowało Ministerstwo Środowiska, podczas spacerów i uprawiania sportu w lesie, zakładanie masek ochronnych nie jest konieczne. Nadal trzeba jednak zachowywać bezpieczny odstęp i nie wolno przebywać w grupach. W parkach, na alejkach, skwerach i ulicach usta i nos muszą być zasłonięte.



## PSZOKi już czynne

W związku ze złagodzeniem rządowych obostrzeń związanych z COVID-19, od 20 kwietnia Punkty Selektywnego Odbioru Odpadów Komunalnych (PSZOK) są ponownie otwarte.

Godziny funkcjonowania PSZOK-ów  
**pon-pt: 10-18**  
**sob: 10-14**

## Maseczkomat przy urzędzie

Bieruń to jedno z wielu miast metropolii, w których stanęły maseczkomaty – urządzenia w których przez całą dobę można zakupić maseczki ochronne, a także żele antybakteryjne i chusteczki dezynfekujące.

To jeden z wielu sposobów, by ułatwić mieszkańcom miasta dostęp do maseczek. W MOPS-ie i w MASKOdzielnich można je co prawda otrzymać za darmo, jednak maseczkomat ma tę zaletę, że jest czynny całą dobę, dlatego też miasto zdecydowało się udostępnić operatorowi tego systemu miejsce na Rynku.



## e-Korepetycje

Świetlice Wsparcia Dziennego „Iskierka”, „Nadzieja” i „Radość” uruchomiły akcję e-korepetycji, by w ten sposób wspierać bieruńskich uczniów w zdalnej nauce. Opiekunowie świetlic chętnie udzielą pomocy w zadaniach lub w innych trudnościach. Można się z nimi skontaktować się z nami za pośrednictwem Skypa (**Świetlice NIR**) i telefonu (**32 708 01 31**).

Ponadto na swojej facebookowej stronie bieruńskie świetlice publikują dla swoich podopiecznych siedzących w domach ciekawe zadania logiczne, łamigłówki i filmiki instruktażowe pokazujące jak zrobić efektowne prace plastyczne.

## Informator dla seniorów

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej stara się w szczególny sposób wspierać osoby starsze, dla których koronawirus jest najbardziej niebezpieczny. Osobom, które ukończyły 65 lat zaleca się ograniczyć wyjścia z domu, jedynie do tych naprawdę koniecznych. Aby seniorom łatwiej było przetrwać ten trudny czas, MOPS oferuje następujące formy pomocy:

**Zakupy dla seniora** – Pod numerem telefonu 32 216 21 76 starsi mieszkańcy miasta mogą zgłaszać potrzebę pomocy w zrobieniu zakupów lub wykupieniu leków. Pracownicy MOPS mogą też udać się w Państwa sprawie do przychodni. Seniorom wychodzącym po zakupy samodzielnie przypominamy, że w godzinach 10-12 od poniedziałku do piątku sklepy spożywcze są otwarte wyłącznie dla nich (osób powyżej 65 roku życia).

**Maseczka dla seniora** – Od 16 kwietnia obowiązuje zasłanianie nosa i ust w miejscach publicznych. Seniorzy, którzy ukończyli 65 lat i nie posiadają swojej maseczki ochronnej, mogą zwrócić się do MOPS-u o bezpłatne jej dostarczenie do domu. Pracownicy MOPS dostarczyli około 800 maseczek osobom, które zgłosiły taką potrzebę.

Wsparcie oferuje seniorom także Samorząd Województwa Śląskiego, który uruchomił Śląski Telefon dla Seniora – **SENIOR-fon**. Pod numerem telefonu 32 506 56 40 można otrzymać wsparcie emocjonalne i psychologiczne w tym trudnym dla wszystkich okresie. Telefon funkcjonuje od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 18:00 i pełni przede wszystkim dwie funkcje: terapeutyczną (wsparcie emocjonalne, psychologiczne, pomoc w poczuciu osamotnienia, wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa) i interwencyjną (koordynacji pomocy w rozwiązywaniu zgłaszanych problemów).

## Zielone bez dotykania

W trybie automatycznym pracuje sygnalizacja świetlna na przejściach dla pieszych przy skrzyżowaniach: ul. Warszawskiej z ul. Wawelską, ul. Turystycznej z ul. Pszenną i ul. Krakowskiej z ul. Chemików. W tych miejscach nie ma potrzeby dotykania przycisków w celu uruchomienia zielonego światła – zapali się ono automatycznie, zgodnie z cyklem pracy sygnalizacji.

W systemie „dotykowym” nadal pracuje sygnalizacja na przejściach dla pieszych w ciągu ul. Warszawskiej, w rejonie skrzyżowań z ul. Dąbrówki, z ul. Kościelną i w rejonie skrzyżowania z ul. Granitową (sklep „Biedronka”). Na tych skrzyżowaniach sygnalizacja nie była zaprojektowana do pracy w systemie automatycznym, nie można więc jej włączyć w żaden cykl. Piesi nadal muszą wcisnąć przycisk, aby zasygnalizować zadanie zielonego światła. Przyciski są regularnie dezynfekowane, jednak apelujemy, by dotykać ich w rękawiczkach ochronnych.

Regularna dezynfekcja jest prowadzona także na wiatkach przystankowych.

## Bez dużych imprez

Pomimo, że częściowo wracamy do aktywności sprzed koronawirusa, trzeba pamiętać, że zagrożenie epidemiczne wciąż nie maleje. W związku z tym – decyzją Komisji Bezpieczeństwa – w Bieruniu zostały odwołane wszystkie większe imprezy kulturalne i sportowe zaplanowane na ten rok.

Wiemy już, że w tym roku nie odbędą się Noc Świętojańska, Dzień Dziecka, Dni Bierunia i Dożynki. Odwołane zostały też wszystkie festyny. Pod znakiem zapytania stoi na razie organizacja grudniowego Jarmarku Bożonarodzeniowego. Spośród imprez sportowych odwołane zostały: bieg charytatywny „Chwalisz czy nie chwalisz – lotej z nami”, Rodzinny Rajd Rowerowy i turniej tańca Galen Dance Festival.

Decyzje co do imprez o mniejszym zasięgu (jak cykl Letni Rynek czy turnieje sportowe) będą uzależnione od aktualnej sytuacji epidemicznej.

# Wsparcie dla przedsiębiorców

**W tym trudnym okresie przedsiębiorcy mogą korzystać z rozmaitych ulg i innych narzędzi wsparcia. Programy pomocowe zostały uruchomione zarówno na szczeblu gminnym, jak i wojewódzkim oraz krajowym.**

## Bieruński pakiet pomocowy

Dzięki rozwiązaniom przyjętym przez Gminę Bieruń, lokalni przedsiębiorcy mogą ubiegać się o umorzenie całości, bądź części czynszu w gminnych lokalach za 1 miesiąc, z możliwością odroczenia terminu zapłaty na kolejne 2 miesiące. O całkowite umorzenie czynszu mogą wnioskować najemcy, którzy działają w branży uwzględnionej w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (m.in. lokale gastronomiczne, firmy zajmujące się usługami rozrywkowymi i organizacją imprez). O umorzenie częściowe wnioskować mogą pozostali najemcy, którzy wskutek epidemii ponoszą wyraźne straty.

Przedsiębiorcy, którzy z powodu epidemii mają problemy, by zapłacić podatek od nieruchomości czy podatek od środków transportowych, mogą złożyć wniosek o odroczenie terminu zapłaty, rozłożenie na raty lub umorzenie zaległości podatkowych.

Wnioski można składać w Urzędzie Miejskim (można przesać w formie elektronicznej poprzez platformę ePUAP lub wysłać pocztą). Więcej informacji można uzyskać pod numerami telefonów:

- w sprawie ulgi czynszowej: 32 708 09 74

- w sprawie podatku od nieruchomości: 32 708 09 43

## Śląski pakiet

Marszałek Województwa Śląskiego także uruchomił pakiet wsparcia dla śląskich przedsiębiorców, oparty głównie o środki unijne zarządzane z poziomu województwa. Obejmuje pięć filarów: pożyczki obrotowe i płynnościowe, wsparcie pracodawców, wsparcie bezzwrotne, działania wspierające i wejścia kapitałowe. Łączna pula środków wynosi 1 mld zł.

### Filar I

Pożyczki obrotowe i płynnościowe wraz z innymi uproszczeniami w zakresie wsparcia zwrotnego. Dla przedsiębiorców.

#### Instrumenty:

- Pożyczki inwestycyjne i obrotowe
- Finansowanie kapitału obrotowego
- Regulowanie bieżących zobowiązań w tym wynagrodzeń podatników
- Regulowanie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej:

**Kontakt:** Fundusz Górnośląski SA, 32 723 31 15, wp@fgsa.pl

### Filar II

Wsparcie pracodawców w utrzymaniu miejsc pracy. Dla przedsiębiorców.

#### Dofinansowanie:

- wynagrodzeń
- składek na ZUS
- szkoleń
- staży i subsydiowanych zatrudnień
- rozpoczęcia działalności gospodarczej, w tym działalności gospodarczej osób młodych

**Kontakt:** Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach, 32 757 33 11, wup@wup-katowice.pl

### Filar III

Wsparcie bezzwrotne – Inwestycje w MŚP wraz z uproszczeniami dla MŚP. Utrzymanie konkurencyjności i miejsc pracy małych i średnich przedsiębiorstw, dofinansowanie środków trwałych wartości niematerialnych i prawnych, wynagrodzeń pracowników, zakupu surowców i materiałów, kosztów bieżących i pośrednich, leasingu, kosztów nabycia materiałów i robót budowlanych, kosztów nabycia nieruchomości.

**Kontakt:** Śląskie Centrum Przedsiębiorczości w Chorzowie, 32 743 91 71, punkt.kontaktowy@scp-slask.pl

### Filar IV

Samorządowe działania wspierające. Projekt „Promocja gospodarcza regionu oraz działania związane z tworzeniem przyjaznych warunków do inwestowania i eksportowania”. Dla przedsiębiorców, NGO i gmin.

#### Działania:

- internacjonalizacja działalności gospodarczej
- pobudzenie działań eksportowych i innowacyjnych
- wsparcie wydarzeń oraz inicjatyw biznesowych i turystycznych

**Kontakt:** Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, departament Gospodarki i Współpracy Międzynarodowej, 32 774 06 57, dlagospodarki@slaskie.pl

### Filar V

„Wejścia kapitałowe” zwiększające zaangażowanie inwestorów w regionie. Dla start-upów i małych i średnich przedsiębiorstw.

#### Wsparcie:

- innowacyjnych projektów rozwojowych
- firm z sektorów IT, AI, IoT, medycyna, energetyka

- proaktywności i elastyczności firm
- koinwestycji z funduszami publicznymi, venture capital i private equity

**Kontakt:** Śląski Fundusz Rozwoju Sp z o.o. 798 743 073 kontakt@sfr-slaskie.pl

## Tarcza Antykryzysowa

### ZUS

Tarcza antykryzysowa to pakiet rozwiązań przygotowanych przez Rząd RP, który ma za zadanie przeciwdziałać skutkom kryzysu wywołanego przez pandemię koronawirusa.

W ramach Tarczy przedsiębiorcy mogą otrzymać wsparcie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych:

- zwolnienie małych firm, zgłaszających do 9 osób do ubezpieczeń społecznych, ze składek za marzec, kwiecień i maj 2020 r.
- świadczenie postojowe dla osób, które wykonują umowy cywilnoprawne (umowy zlecenia, agencyjne, o dzieło) wysokości 2080 zł
- świadczenie postojowe dla samozatrudnionych wysokości 2080 zł
- ulga w opłaceniu składek bez opłaty prolongacyjnej – odroczenie terminu płatności lub rozłożenie na raty należności z tytułu składek.

Więcej informacji na stronie [www.zus.pl](http://www.zus.pl). Kontakt do Inspektoratu ZUS w Tychach: (22) 560 16 00.

### ARMiR

Rolnicy mogą ubiegać się o wsparcie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Tarcza wprowadziła przywileje dla beneficjentów poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”. Istnieje też możliwość ubiegania

się o odroczenie terminu spłaty zadłużenia wobec ARiMR do czasu odwołania stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii. Rolnicy mogą też otrzymać preferencyjne kredyty z dofinansowaniem. Pomoc ARiMR polega w tym wypadku na płaceniu za kredytobiorcę części oprocentowania kredytu udzielanego przez bank.

Więcej informacji na stronie [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl).

### Powiatowy Urząd Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Tychach prowadzi nabór wniosków na niskoprocentowaną pożyczkę ze środków Funduszu Pracy dla mikroprzedsiębiorców (zatrudniających nie więcej niż 10 osób). Pożyczka może zostać umorzona pod warunkiem, że przedsiębiorca nie zmniejszy stanu zatrudnienia. Więcej informacji na stronie internetowej Urzędu Pracy: [tychy.praca.gov.pl](http://tychy.praca.gov.pl)

## KRUS informuje

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego informuje, że, wypłata:

- rent rolniczych z tytułu niezdolności do pracy;
- rent rodzinnych, uzależnionych od całkowitej niezdolności do pracy;
- dodatków pielęgnacyjnych;
- świadczeń uzupełniających dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji

zostanie przedłużona o trzy miesiące, pod warunkiem że termin ważności orzeczeń, na podstawie których przyznano prawo do wyżej wymienionych świadczeń, upłynął w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego/stanu epidemii albo w okresie 30 dni po ich odwołaniu. Z powodu epidemii koronawirusa decyzje komisji dotyczące przedłużenia wypłaty świadczeń tymczasowo nie są wydawane.

## Kupuj lokalnie

W związku ze złagodzeniem przepisów rządowych, kolejne sklepy i punkty usługowe wznawiają działalność.

Zachęcamy, by kupować lokalnie i wspierać bieruńskich przedsiębiorców, którzy mają za sobą – a zapewne także jeszcze przed sobą – trudne miesiące. Oto lista obecnie czynnych punktów usługowych i handlowych w Bieruniu:

### Rynek i Starówka:

- Sklep odzieżowy GRACJA,

- Sklep odzieżowy Renata STYLE,
- Biuro Ubezpieczeniowe MIKAN,
- Usługi krawieckie,
- Sklep Medyczny – JAVIMED,
- Sklep zielarski DOBRE ZIÓŁKO,
- Sklep odzieżowy – WYPRZEDAŻ KOLEKCJI ŚWIATOWYCH MAREK,
- AlleLombard,
- Księgarnia Cygnus,
- Bielizna Lingerie,
- Sklep odzieżowy Evex,

- Sklep metalowo-narzędziowy – CS NARZĘDZIA.

### Ulica Warszawska:

- Centrum Mody TREND,
- Pawilon Handlowy SEZAM (tzw. Jedyńka),
- Technika Sanitarna POSEJDON,
- Sklep z roletami,
- Sklep Medyczny – JAVIMED,
- Sklep obuwniczy – ŚWIAT OBUWIA,
- Cukiernia MASZKETY ELI (ul. Kossaka).

### Ulica Wawelska:

- Usługi krawieckie,
- Sklep odzieżowy ŚWIAT SPODNI,
- Pawilon Handlowy na osiedlu Węglowa,
- Pawilon handlowy na osiedlu Granitowa,
- Pawilon Handlowy SPECTRA.

Czynna jest także większość kwiaciarni w Bieruniu.

# Bieruń dzieli się maseczkami

**RAZEM #SZYJEMYDOBRO – WŁĄCZ SIĘ DO AKCJI!**

**W poprzednim numerze „Rodni” pisaliśmy o grupie wspaniałych wolontariuszek – mieszkanek Bierunia, Łędzin, Tychów – które we własnych domach szyją maseczki ochronne, które następnie przekazują placówkom służby zdrowia. Akcja przybrała niesamowite rozmiary i przyciągnęła kolejne osoby. Codziennie około 50 pań zasiada do maszyn aby szyć maseczki dla potrzebujących – również indywidualnych osób.**

Do szycia włączyli się bieruńscy harcerze oraz pracownicy Bieruńskiego Ośrodka Kultury, który jako szwalnie udostępnił pomieszczenia DK „Triada”. Wśród szyjących wolontariuszy są pracownicy BOK, w tym kierowniczka „Triady” Jolanta Grześlak. Grupa stworzyła punkty MASKOdzielni, w których wolontariusze pozostawiają uszyte przez siebie maseczki, a każdy kto tego potrzebuje, może je stamtąd nieodpłatnie zabrać. W pudłach można znaleźć także gotowe zestawy materiałów do uszycia maseczki oraz instrukcję jak to zrobić – by każdy mógł włączyć się w akcję. Takich punktów jest już w Bieruniu 6, a w sumie na obszarze działania grupy skupiającej wolontariuszki z tychów, Bierunia i Łędzin – jest ich 11.

## Błyskawiczny serwis

Wolontariuszki pracują dzień i noc. Ale nie tylko one. W ostatnich tygodniach intensywnie eksploatowanych jest 28 maszyn do szycia. Nic dziwnego, że pod koniec kwietnia wiele z nich wymagało serwisu. I tu znowu włączyli się ludzie o wielkich sercach. Internetowa zrzutka pozwoliła zgromadzić pieniądze na konieczne naprawy. A firma Activ-Trading z Mszany przeprowadziła błyskawiczny, weekendowy serwis wszystkich 28 maszyn, dzięki czemu produkcja maseczek nie miała długiego przestoju. Jak informuje Jolanta Grześlak, maszyny wyjechały do serwisu w piątek, 24 kwietnia. Te, które wymagały tylko regulacji, było gotowe tego samego dnia, a pozostałe, które wymagały napraw lub wymiany części – wróciły w poniedziałek.

## Włącz się do akcji!

Zachęcamy by spróbować swoich sił i samodzielnie uszyć maseczkę. Film instruktażowy opublikowało na swoim fanpage’u Miasta Bieruń. Jeśli nie macie w domu maszyny do szycia, można spróbować szyć ręcznie. Uszycie maseczki nie jest trudne, a może okazać się też przyjemnym sposobem spędzania czasu. Jeśli chodzi o kolorystykę i wzory – można dać upust swojej wyobraźni. Taka kolorowa maseczka może być sposobem, by w ten trudny czas wprowadzić trochę koloru, optymizmu i pozytywnej energii.

SW



Szycie maseczek nie musi być nudne! W „Triadzie” powstają maseczki w takiej wiosennej kolorystyce.



MASKOdzielenie to punkty, w których wolontariusze zostawiają uszyte przez siebie maseczki, by inni mogli z nich skorzystać.

**W Bieruniu działa już 6 MASKOdzielni – punktów, w których można pozostawić uszyte przez siebie maseczki albo pobrać darmową maseczkę lub zestaw do samodzielnego jej uszycia:**

- Kinoteatr „Jutrzenka”, ul. Spiżowa 4
- DK „Triada”, ul. Jagiełły 1
- Agencja Poczтовая, ul. Węglowa 47
- Pizza Max ul. Chemików 123a
- Lodziarnia Ciastkarnia Jaromin przy Rondzie im. Strajku Górników KWK „Piast”
- Sklepik z prasą przy Warszawskiej 232 (nieopodal Przedszkola nr 2)

## Gminy i powiat wspierają szpital

Ponad pół miliona złotych przeznaczyły łącznie powiat bieruńsko-łędzki i jego gminy na zakup sprzętu dla szpitala Megrez w Tychach. To wkład samorządów w walkę z koronawirusem.

Powiat przeznaczył na ten cel 200 tys. zł. Miasto Bieruń, tak jak pozostałe gminy (Łędziny, Imielin, Chełm Śląski i Bojszowy) przekazało 50 tys. zł. Te pieniądze będą przeznaczone na zakup sprzętu medycznego, informatycznego i środków ochrony osobistej dla Szpitala Specjalistycznego Megrez w Tychach, który został przekształcony w jednoimienny szpital zakaźny i leczy obecnie tylko pacjentów zakażonych koronawirusem.

Szpital planuje zakupić m.in. kardiomonitor, wózek reanimacyjny, urządzenia do dezynfekcji (autoklaw, myjnie przelotowe), aparat do znieczulenia, urządzenia do wspomagania oddychania i monitorowania stanu pacjenta, materace przeciwoleżynowe. Zostaną też zakupione ubrania ochronne wielokrotnego użytku dla personelu medycznego. Wszystko to w ramach projektu „Razem powstrzymamy koronawirusa” realizowanego przez spółkę Megrez w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Śląskiego 2014-2020. Całkowita wartość projektu to 2,9 mln zł. Dofinansowanie ze strony samorządów pozwoli pokryć

wymagany wkład własny szpitala. Dofinansowanie z RPO WSL wyniesie ponad 2,4 mln zł.

Wspólna inicjatywa powiatu bieruńsko-łędzkiego i jego gmin początkowo miała na celu sfinansowanie zakupu sprzętu do wykonywania szybkich testów wykrywających koronawirusa. – Niestety, dostawca nie był w stanie określić dokładnego terminu w jakim sprzęt miałby do nas dotrzeć – wyjaśnia rzeczniczka szpitala Małgorzata Jędrzejczyk. – Nie był też w stanie zagwarantować nam płynnych i nieprzerwanych dostaw testów. Zarząd szpitala nie zdecydował się na podpisanie umowy przy tak wielu niewiadomych.

Ponieważ samorzady podtrzymały deklarowaną pomoc finansową, szpital zaproponował inne wykorzystanie tych środków. Nie zmienia się to, że zostaną

one przeznaczone na walkę z koronawirusem; leczenie zarażonych pacjentów i ochronę personelu medycznego

SW

reklama

**KUPIĘ MIESZKANIE  
PRYWATNIE, ZA GOTÓWKĘ,  
BEZ POŚREDNIKÓW**  
MOŻE BYĆ DO REMONTU, POSPADKOWE, ZADŁUŻONE itp.  
Tel. **514 37 39 58**

# Kiedy Polska wstrzy

BIERUNIANIN HENRYK LATOCHA WSPOMINA NAJWIĘKSZY SUKCES POLSKIEGO FUTBOLU KLUBOWEGO – CZĘŚĆ 1.

**Do tej pory żadnemu polskiemu klubowi nie udało się to, czego dokonała jedenastka Górnika Zabrze dokładnie 50 lat temu, w kwietniu 1970 roku. Drużyna pod wodzą Gezy Kalocsaya, a potem Michała Matyasa dotarła do finału Pucharu Zdobywców Pucharów. W tej złotej drużynie z Zabrze grał bierunianin, Henryk Latocha. Dzięki niemu mamy okazję wrócić do wydarzeń sprzed pół wieku, zajrzeć za kulisy wielkich meczów...**

Henryk Latocha zaczął treningi w Unii Bieruń Stary, gdzie grał jego ojciec i bracia. Do Górnika Zabrze trafił z trzecioligowego Górnika Łędziny, który trenował wówczas Gerard Cieślak, a kierownikiem drużyny

(i działaczem PZPN) był Henryk Loska, późniejszy działacz Górnika Zabrze. W 1965 roku Latocha najpierw dostał propozycję gry w Wiśle Kraków. Pojechał na testy, a kiedy wrócił Henryk Loska powiedział, że owszem, może dostać zgodę na przejście do innego klubu, ale musi to być klub górniczy.

– Zdecydowałem się na Zabrze, ale jak się okazało, wcale tutaj na mnie nie czekano. Trener Giergiel zapytał mnie na treningu, co tu robie, więc mówię, że przysłał mnie Loska, żeby grał. Był zdziwiony. Ale w końcu dostałem sprzęt i zacząłem trenować. Codziennie dojeżdżałem z Bierunia do Zabrze autobusem, z kilkoma przesiadkami – wstawałem koło szóstej, a wracałem po 19. A do tego wyjazdy na mecze...

## To był Górnik!

Kiedy Henryk Latocha trafił do Górnika, grały tu same piłkarskie znakomitości, jak Hubert Kostka, Stefan Floreński, Stanisław Ośliżto, Zygfryd

Szołtysik, Ernest Pohl, czy Włodzimierz Lubański. Był jednym z najmłodszych zawodników, ale szybko znalazł sobie miejsce wśród zabrzańskich gwiazd. Zadebiutował 20 kwietnia 1966 roku w wygranym przez Górnika meczu z Szombierkami, zmieniając Floreńskiego.

– Początkowo razem z Alfredem Olkiem, który ze mną przyszedł do klubu, wchodziliśmy na zmiany. Ale stało się coś nieoczekiwanego. Od początku kariery grałem w pomocy, w Górniku w tej formacji byli Szołtysik, Wilczek, Kowalski i inni doświadczeni zawodnicy. Kto wie, jak potoczyłyby się moje losy w Górniku, gdyby w Niemczech nie został Słomiany. W obronie zrobiła się luka i nowy trener – Kalocsay wstawił mnie do defensywy. Trzeba przyznać, że tym wszystkim miałem sporo szczęścia...

## Zapowiedź wielkiej gry

Jako młody piłkarz Henryk Latocha miał się od kogo uczyć. W reprezen-

tacji Polski występowało wówczas 6-7 piłkarzy Górnika. Nic dziwnego, że drużyna, która w Polsce zdobywała kolejne tytuły mistrzowskie, odnosiła sukcesy w Pucharze Polski i co roku występowała w europejskich pucharach, zaczynała liczyć się w Europie. W sezonie 1967/1968 Górnik awansował do ćwierćfinału Pucharu Europy (obecnie Liga Mistrzów). Zaczął od zwycięstwa w Djurgardens IF 3:0 i 1:0, potem wyeliminował Dynamo Kijów 2:1 i 1:1, a w 1/14 trafił na Manchester United. Na wyjeździe Górnik przegrał 0:2, w rewanżu w Chorzowie wygrał 1:0. To nie wystarczyło i zabranie odpadli z rywalizacji.

– Spotkanie w Chorzowie było, nie tylko moim zdaniem, najlepszym naszym występem w historii występów w europejskich pucharach. Przeciw nam zagrały takie sławy, jak Bobby Charlton, George Best, Nobby Stiles, Alex Stepney. Samo spotkanie można nazwać meczem niewykorzystanych szans, oczywiście przez nas. Gola

zdołał Włodek Lubański, a niewiele brakowało, by było 2:0 i trzeci mecz... Manchester United zdobył potem Puchar Europy, wygrywając w finale z Benfiką. Mieliśmy tę satysfakcję, że jedyny mecz, jaki MU wtedy przegrał, to właśnie z nami. No i zebrałem wtedy świetne opinie za skuteczne wyłączenie z gry George Besta, jednego z najlepszych napastników świata.

Z wielkim sentymentem Henryk Latocha wspomina zagraniczne wojaże Górnika, który kilka razy podróżowali zimą za Ocean szlifując formę.

– To były niezapomniane eskapady. Kilka razy odwiedziliśmy Stany Zjednoczone, Amerykę Środkową i Południową, graliśmy w Kolumbii, Ekwadorze, Kostaryce. Spotkań był sporo, bo wyjazdy trwały po półtora miesiąca. Podczas gdy w Polsce był środek zimy i nikt nie wychodził na boiska, my prawie codziennie trenowaliśmy w bardzo dobrych warunkach. Myślę, że to był ważny element przygotowań i wysokiej formy podczas późniejszych meczów ligowych i pucharowych.

## Koncertowo z Grekami

Kolejny start w pucharach przyniósł sezon 1969/1970. Górnik rozpoczął od meczu z Olympiakosem Pireus. W Atenach było 2:2, ale rewanż w Chorzowie zabranie zagrani wręcz koncertowo, gromiąc rywali 5:0.

– Dziś już nie pamiętam czy myśmy tak dobrze zagrani, czy Olimpiakos słabiej. Ale wszystko wychodziło – akcje, stwarzanie sytuacji... Wilczek miał patent na Greków, bo tam zdobył obie bramki, a w Chorzowie strzelił pierwszą. Dwa gole dołożył Banaś, a po jednej strzelili Skowronek i Szołtysik...

A potem Górnik wylosował Glasgow Rangers – 34-krotnych mistrzów Szkocji, bardzo doświadczoną drużynę w pucharowych potyczkach. Trzy lata wcześniej grała w finale PZP, później w ćwierćfinale i w półfinale Pucharu Miast Targowych. Kibice Górnika wierzyli w swój zespół, a zdjęcie, na którym niosą transparent z napisem „Tylko dzieci przy piersi mogą straszyć Rangersi”, mówi wszystko...

– Na kolejne losowania czekaliśmy ze spokojem, bo w sumie było nam obojętne, z kim będziemy grali. W żadnym meczu nie byliśmy faworytami. Chcieliśmy jednak wygrać,



Henryk Latocha (z lewej) – jeden z najlepszych polskich obrońców lat przełomu 60. i 70. Skaldowie śpiewali o nim: „By Latocha wiedział, za co się go kocha”...



# ymała oddech...

nie oglądając się na klasę rywali. Z Rangersami u siebie wygraliśmy 3:1, ale w Szkocji było ciężko. Na początku meczu oni mieli tyle okazji, że łapał się za głowę. Ewidentnie dopisywało nam szczęście. Rangersi prowadzili do przerwy 1:0, ale w drugiej połowie Olek strzelił gola, który zaskoczył wszystkich, bo w zasadzie była centra. Tak jednak zawiązał, że wpadła do siatki. A potem trafili jeszcze Lubański i Skowronek i też było 3:1 dla nas. Ciężkie były kolejne mecze z Lewskim Spartakiem Sofia, w którym grała w zasadzie reprezentacja Bułgarii. Tutaj nam także dopisało szczęście, bo oni wygrali u siebie 3:2, a my u nas – 2:1. Na Stadion Śląski przyszło wtedy 100 tysięcy widzów, doping był wręcz niesamowity...

## Cenny remis

Mecze półfinałowe z AS Romą przeszły do legendy. Rywal z gwiazdorską obsadą należał do europejskiej czołówki, a drużynę prowadził Argentyniec Helenio Herrera, uważany w tamtym czasie za najlepszego, a na pewno za najlepiej zarabiającego trenera na świecie. Rocznie kasował 150 tys. funtów i nikt nie zarabiał więcej niż „Wielki Mag”, jak był nazywany.

– Jechaliśmy do Rzymu z nastawieniem, żeby wysoko nie przegrać. Wysiedliśmy na lotnisku, ale tutaj na nas nikt nie czekał, bo delegacja AS Romy była na innym... lotnisku.

W ogóle Włosi nie okazali się gościnni – przed meczem nie wpuszczono nas na stadion. Zaczęliśmy spotkanie w naszym tradycyjnym składzie: Kostka w bramce, na obronie – Kuchta, Ośliżo, Gorgoń i ja, w pomocy – Olek, Wilczek, Deja, Szoltyś, a z przodu – Lubański i Banaś. I właśnie za sprawą Janka Banasia objęliśmy prowadzenie. Było to zresztą po świetnej akcji Lubańskiego i Banasia – Włodek prawie z końcowej linii zacentrował i Janek pewnie strzelił. Oni wyrównali dopiero w 50 min. Wróciliśmy w świetnych nastrojach, bo nie tylko nie przegraliśmy, ale postraszyliśmy Romę i przywieźliśmy z Rzymu cenny remis.

## Od załamania do radości!

To był jednak dopiero przedsmak tego, co miało nastąpić w rewanżowym meczu na Stadionie Śląskim, uważanym jedną z najbardziej dramatycznych potyczek w historii polskiego futbolu.

– Drużyną Romy rządził na boisku świetny piłkarz Fabio Capello, potem zresztą trener, który prowadził m.in. Real Madryt. I właśnie on już na początku meczu zdobył prowadzenie. Mijały minuty, Włosi grali bardzo defensywnie, w czym byli zresztą mistrzami, myśmy szturmowali ich bramkę, ale niewiele z tego wynikało. Nerwy, nerwy... A dzięki tej bramce, Roma miała zapewniony awans. Ale



Ostatni mecz ligowy w Górniku Henryk Latocha rozegrał 20 czerwca 1973 z Legią w Zabrzu (2:1) i zaraz potem otrzymał propozycję gry z Rapidem Wiedeń.

przyszła 90 minuta i kiedy niektórzy kibice już opuścili trybuny, sędzia podrywał dla nas rzut karny. Piłkę ustawił Włodek Lubański. Widziałem, że jedni patrzyli co robi, inni się odwracali... Ale Włodek strzelił i mieliśmy 1:1. Dogrywka. I znów Lubański po kilku zaledwie minutach zdobył gola. Teraz to my byliśmy w finale. Problem w tym, że w 120 minucie Włosi zdobyli kolejną bramkę i skończyło się 2:2. Poszliśmy do szatni załamani – odpadliśmy z pucharu, bo przecież Włosi zdobyli dwie bramki na wyjeździe, a my jedną. W szatni nikt się nie odzywał... Nagle wchodzi Henryk Loska i mówi: „Co tak siedzicie? Za tydzień gracie trzeci mecz”. Okazało się, że wyjazdowe bramki w nie liczyły się w dogrywce „podwójnie” i mieliśmy idealny remis – 1:1 w pierwszym meczu i 2:2 w drugim!

## Horror z Romą trwał dalej

Na rozegranie trzeciego, decydującego meczu wyznaczono stadion Strasburgu.

– Przylecieliśmy, podobnie jak Roma, dzień przed meczem. Kiedy następnego dnia zebraliśmy się przed hotelem, okazało się, że nie ma autobusu! Organizatorzy zamówili jeden, który miał najpierw zawieźć Włochów, a potem przyjechać po nas. Tymczasem „Wielki Mag” Herrera powiedział

Francuzom, że autobus ma stać przy stadionie i koniec. Organizatorzy go posłuchali – taką miał siłę przebicia. Nasi działacze próbowali interweniować, gdzieś dzwonili, ale bez skutku. Przed stadionem zebrała się grupka kibiców, głównie Polaków mieszkających w Strasburgu. Rozmawialiśmy, rozdawaliśmy autografy i czekaliśmy, nie wiedząc, co robić. W końcu Polacy, którzy przyjechali pod hotel swoimi samochodami powiedzieli, że oni nas zawiozą. I tak, niemal w ostatniej chwili, dotarliśmy na stadion autami. Przebieraliśmy się w drodze, a Staszek Ośliżo jakoś nie zdążył i wszedł na stadion w... ubraniu. Było to jakieś 20 minut przed meczem. W tym czasie piłkarze Romy schodzili z murawy po rozgrzewce...

## Zgasły światła, moneta w górę

Pod koniec pierwszej połowy wynik meczu otworzył Lubański. Rywale wyrównali w 57 min. z rzutu karnego, o którym jedna z francuskich gazet napisała: „było to przewinienie, jakie mogło powstać tylko w najbardziej bujnej wyobraźni”.

– Jakby emocji było mało, na stadionie dwa razy gasło światło. Przez jakiś czas nie było nic widać i podobno sędzia zagroził, że jak zgaśnie po raz trzeci, przerwie mecz i unieważni wynik. Zajęci grą, nie traktowaliśmy

tego jako dodatkowego stresu, ale zdenerwowani byli wszyscy. Romie wyraźnie nie szło, toteż w tych gasnących światłach niektórzy z nas widzieli sprawkę „Wielkiego Maga”.

Mecz zakończył się 1:1, dogrywka także nie przyniosła rozstrzygnięcia i o losach rywalizacji miał rozstrzygnąć... rzut monetą. Jak po latach opowiadał ówczesny kapitan Górnika Stanisław Ośliżo, zapytany przez francuskiego sędziego Rogera Machine, którą stronę żetonu wybiera – czerwoną czy zieloną – wybrał tę drugą. Czerwień mu się źle kojarzyła, a zielony to kolor nadziei... I wypadła „zielień”. To była chwila, o której mówiło się, że Polska wstrzymała oddech, bo z meczu prowadzona była transmisja.

– Tego najważniejszego momentu półfinałowej rywalizacji z Romą nie widziałem. Po ostatnim gwizdku sędziego, na boisku zrobił się straszny młyn. Na murawę wybiegły ekipy, dziennikarze i kibice... Wraz z Olkiem, Floreńskim i jeszcze z kimś, po prostu poszedłem do szatni. Przebieraliśmy się i wtedy usłyszeliśmy ryk, a potem przebiegli koledzy do szatni i krzyčili „Jesteśmy w finale”! Całą sytuację obejrzałem sobie dopiero potem w telewizji.

Ciąg dalszy wspomnień Henryka Latochy w następnym numerze „Rodni”.

**Leszek Sobieraj**



Latocha zagrał w najważniejszych meczach w historii Górnika. Pucharowe spotkania rozgrywano nie w Zabrzu, ale na Stadionie Śląskim, gdzie mogło wówczas zasiąść 100 tys. widzów. Kolejki po bilety nie miały końca, bo chętnych było dwa razy więcej...

# Duchy z „Diabelskiego bagna”

**NIEDOSTĘPNE BAGNISKA KIEDYŚ NAPAWAŁY LĘKIEM, DZIŚ SĄ UŻYTKIEM EKOLOGICZNYM**

Użytek ekologiczny „Płone bagno” o powierzchni 4,22 ha, utworzony w 2002 roku w celu zachowania płatu boru bagiennego wraz z fragmentem torfowiska wysokiego, jako unikalnego w skali regionu zbiorowiska o naturalnym charakterze. Jest miejscem bytowania wielu gatunków zwierząt np. gniazdująca słonka. Tyle na temat tego miejsca podaje wzmianka w internecie. Teraz jednak cofniemy się o dobre 100 lat. W czasach pruskich, na początku XX wieku miejsce to nazywano Teufelsmoor – czyli Diabelskie lub Czarcie bagno.

W październiku 1911 roku, po odbyciu służby wojskowej, przybył na Górny Śląsk do pracy w dobrach Księcia Pszczyńskiego Jana Henryka XV młody, 22-letni leśniczy Willy Benzel. Na początek skierowano go do leśnictwa Lędziny, gdzie leśniczym był niemłody już Järisch i potrzebował pomocnika. Benzel zamieszkał w rewirze Ławki u gajowego Polko. Nieopodal budowała się kopalnia węgla Wesoła. Gdy młody podleśniczy prowadził brygady robotników leśnych do prac przy wyrębie i uprawach, miejscowe kobiety i mężczyźni przechodząc obok „Diabelskiego bagna” żegnali się bojaźliwie i milkły wszelkie rozmowy. „Diabelskie bagno” było wielokrotnie większe niż obecnie i bardzo niebezpieczne – nie do przejścia. Kryło też pewną mroczną tajemnicę, o której miejscowi ludzie niechętnie mówili. Na pytanie co się tam stało, że ludzie tak boją się tego miejsca, gajowy Polko nie chciał nic mówić, a żona za plecami Benzla dawała mu znaki by milczał. Polko również przechodząc koło bagna zdejmował kapelusz i wyraźnie unikał wyjść do lasu po zmroku. Miejscowi ludzie przebąkali tylko, że tam złe duchy porwały jednego leśnika, a nocą dochodzą stamtąd tajemnicze odgłosy – wycie, trzaski i latają błędne ognie.

## Został tylko but

Wyczerpującej odpowiedzi udzielił Benzlowi dopiero leśniczy Järisch.



Było to około 1905 roku. Poprzednikiem gajowego Polko był w Ławkach niejaki Liszka. Był to bardzo energiczny urzędnik leśny. Wypowiedział ostrą wojnę kłusownikom i złodziejom drewna – doprowadził do ukarania kilku. Któregoś marcowego sobotniego wieczoru nie wrócił do domu na noc. Zaniepokojona żona zawiadomiła leśniczego Järischa w Lędzinach. Sądzone, że gra gdzieś w skata u kolegów i na pewno zjawi się w niedzielę do południa. Jednak nie wrócił. Wszczęto więc w poniedziałek poszukiwania z udziałem leśników, robotników leśnych i policji. Nieopodal „Diabelskiego bagna” był duży zrąb, na którym palono gałęzie po porządkowaniu terenu. W jednej ze stert niedopalonego drewna znaleziono nadpalony but gajowego Liszki. Dalsze poszukiwania nie dały rezultatu. Wśród okolicznej ludności rozniosło się, że to złe duchy z „Diabelskiego bagna” porwały Liszkę. Leśni urzędnicy książe przypuszczali, że plotki takie mogli rozsiewać sami sprawcy tej zbrodni.

## Ostatnie życzenie

Tymczasem tajemnicze odgłosy dochodzące z bagien miały logiczne wytłumaczenie. Bytowało tam wiele rzadkich gatunków zwierząt – odzywały się sowy, czaple, rzadkie gatunki żab. Tajemnicze trzaski to były odgłosy walk danieli-byków a błędne ognie to liczne robaczki świętojańskie. Ktoś widział nocą wystającą z bagna białą

rękę Liszki – tymczasem był to przypominający rękę korzeń, pokryty białymi odchodami ptaków. Gajowy Polko miał rodzinę i małe dzieci – stąd bał się, że spotka go los poprzednika i był ostrożny. Wśród miejscowej ludności panowała również opinia, że na „Diabelskim bagnie” są tak jadowite żmije, że nikt nie przeżyje ich ukąszenia. Pewnego razu, podczas czyszczenia rowów przydrożnych w rejonie bagna, robotnik leśny Klimek został ukąszony przez żmiję w nogę. Oczywiście poszkodowany

również znał opinię o bytujących tam żmijach i liczył swoje ostatnie godziny życia. Wyraził też życzenie, by w tych ostatnich chwilach pozwolono mu się porządnie napić wódki. Wypił 1 litr, a gdy wytrzeźwiał był zdrów jak ryba i poszedł do pracy.

## Bagno znika, opowieści też

Willy Benzel pracował w Ławkach 2 lata, zanim przeniesiono go jako samodzielnego leśniczego do Czulołowa. Potem była I wojna światowa,

którą przeżył szczęśliwie, choć wielu kolegów po fachu nie wróciło. Po jej zakończeniu odwiedził kiedyś swój pierwszy rewir Ławki i dawnych znajomych. Nowo powstała kopalnia Wesoła miała trudności z odprowadzaniem wód dołowych i wykopała szeroki rów odwadniający (Pstrążnik), odprowadzający wodę do rzeki Mlecznej. „Diabelskie bagno” uległo częściowemu osuszeniu i zmniejszyło się bardzo. Skończyły się w okolicy bajania o złych duchach, topielcach itp.

Proces osuszania trwa nadal. Napotkany w październiku 2011 mieszkaniec Ławek zbierający grzyby opowiada, że jeszcze 30 lat temu nie mógł tam przejść suchą nogą, a dziś chodzi w adidasach. Obecna nazwa „Płone bagno” funkcjonuje prawdopodobnie od przyłączenia Górnego Śląska do Polski po 1922 roku, lub istniała równolegle wśród miejscowej ludności posługującej się jak pisze Willy Benzel – górnośląską odmianą języka polskiego (oberschlesische Polnisch)

Przetrawły jednak w ludzkiej pamięci te wydarzenia sprzed 100 lat, przekazywane ustnie dzieciom i wnukom. Obok „Płonego bagna” stoi drewniana kapliczka, o którą dbają mieszkańcy Ławek, a zapytani czemu tam stoi odpowiadają, że kiedyś zabito tam leśniczego. **Jerzy Szoltys**

Na podstawie książki „Auge um Auge” autor Willy Benzel wyd. Paul Pary 1971.



Drewniana kapliczka do dziś przypomina o tragedii przy „Płonym bagnie”.

# Bieruński album fotograficzny

## PRZESZŁOŚĆ ZAPISANA W OBRAZACH

**Ze względu na epidemię więcej czasu spędzamy w domach. Zachęcamy więc do przeglądania domowych archiwów. Rodzinne pamiątki mogą pomóc ocalić od zapomnienia miejsca, osoby i ulotne chwile z przeszłości.**

Pomysł zbierania starych zdjęć – gromadzenie wspomnień o naszym mieście poprzez urok dawnych fotografii – został zapoczątkowany przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bieruńskiej „Porąbek” i Stowarzyszenie Miłośników 600-letniego Bierunia we wrześniu 2017 roku, w ramach akcji „Razem tworzymy historię naszego miasta”. Plakaty, informacje na stronie internetowej, rozmowy – tak to się zaczęło. Jedno z pierwszych działań w tym zakresie to przeprowadzona zbiórka fotografii i ich skanowanie w czasie kiermaszu parafialnego przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieruniu. Temat ocalenia bieruńskiej historii w formie dokumentacji fotograficznej powoli zaczyna angażować mieszkańców, zachęcając do poszukiwań i sięgania po stare albumy i rodzinne pamiątki.

Zebrano dotąd blisko 1000 fotografii, pocztówek i map, zeskanowanych w jakości pozwalającej na traktowanie tych materiałów jako dokumentacji i z przeznaczeniem do druku.

### Rodzinne archiwa

Oprócz zdjęć przekazanych bezpośrednio do Stowarzyszenia, wiele osób zamieszcza fotografie w Internecie – w mediach społecznościowych. Takim świetnym miejscem jest np. Facebook, bo pozwala na natychmiastowy odzew, zainteresowanie; trafia do odbiorcy, któremu bliska jest lokalna historia. Zebrane zdjęcia można zobaczyć na stronie internetowej [www.porabekbierun.pl](http://www.porabekbierun.pl) w zakładce „galeria” oraz na fanpage’u Muzeum Miejskiego w Bieruniu. Każda fotografia to krok w kierunku ocalenia od zapomnienia miejsc, osób i ulotnych chwil z przeszłości.

Dotychczas swoje zbiory fotografii, w całości lub częściowo, udostępnili: Pani Łucja Barów, Państwo Wiśniowscy, Państwo Świerczek, Państwo Podbiół, Pani Marzena Łyczkowska, Pan Łukasz Odelga, Pani Joanna Saternus, Pani Elżbieta Penczek, Pani Urszula Stęchły, Pan Karol Trzoński, Pan Henryk Koj (śp.), Pan Wojciech Wikarek,



Fragment bieruńskiego rynku, okres II wojny światowej. Ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Bieruniu (w organizacji).

Pan Bernard Jaromin, Pan Jan Łysko, Pan Henryk Ganobis, Pan Jan Knopek, Pani Maria Sitko oraz Chór Harmonia. Zbiorami podzielili się z nami także parafia NSPJ w Bieruniu oraz Stowarzyszenie Miłośników 600-letniego Bierunia.

Kolejny krok to pomysł stworzenia albumu, który zachowa fotograficzne wspomnienia naszego miasta. Będzie lekcją przeszłości, dokumentem, a zarazem wizualizacją naszej historii. Dlatego rozpoczęto współpracę z Muzeum Miejskim w Bieruniu w przygotowaniu do wydania albumu drukiem.

Przypominamy zasady zbierania i udostępniania materiałów: skany (kolorytowe, w dobrej rozdzielczości – minimum 600 dpi, najlepiej w formacie tiff) pocztówek, zdjęć, archiwalnych dokumentów i map prosimy przysyłać na adres [muzeum@muzeum.bierun.pl](mailto:muzeum@muzeum.bierun.pl). Jeżeli ktoś nie ma możliwości zeskanowania – prosimy o kontakt. Oryginały – zgodnie z życzeniem, zostaną zwrócone właścicielowi lub pozostaną jako element zbiorów archiwalnych Muzeum Miejskiego w Bieruniu. Zdjęcia publikowane w albumach będą podpisane imieniem i nazwiskiem osoby od której pochodzą (chyba, że życzy sobie pozostać anonimowa). Do zdjęć prosimy dołączyć opis zawartości zdjęcia oraz miejsce i czas jego wykonania. Jesteśmy otwarci na wszelkie spostrzeżenia i formy współpracy w realizacji założonego celu.

Dodatkowych informacji oraz wszelkiej pomocy udzielają: Agnieszka Szymula – dyrektor Muzeum Miejskiego w Bieruniu (w organizacji), tel. 504 388 580 i Jarosław Mokry – Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bieruńskiej „Porąbek”, tel. 505 900 390.

**Jarosław Mokry,  
Norbert Jaromin**



Ul. Granitowa w Bieruniu Nowym, lata 80. XX w.

### Akcja trwa

W celu przygotowania albumu oraz towarzyszącej wystawy zdjęć powołano zespół, w którego skład weszli przedstawiciele obu Stowarzyszeń („600 – letniego Bierunia” i „Porąbka”) oraz dyrektor Muzeum Miejskiego w Bieruniu (w organizacji) Agnieszka Szymula – koordynator zespołu.

Już w tej chwili, mając na uwadze ilość zebranego materiału, podjęto decyzję o zaprezentowaniu zdjęć w kilku tomach. W pierwszym tomie, planowanym do wydania w tym roku, znajdą się pocztówki przedstawiające nasze miasto na przestrzeni lat. Kolejne albumy będą przedstawiać miejsca, ludzi, wydarzenia, itp.

Jeszcze raz serdecznie zachęcamy do udostępniania swoich zbiorów. Akcja zbierania i dokumentowania zdjęć (także dokumentów, map lub np. obrazów) trwa nieustannie.

# Stop pożarom traw

WYPALANIE TRAW PODCZAS SUSZY MOŻE MIEĆ KATASTROFALNE SKUTKI

Pożary traw zdarzają się przez cały rok, ale wiosną jest ich najwięcej. Według statystyk Państwowej Straży Pożarnej, ponad połowa wszystkich pożarów traw, jakie miały miejsce w roku 2019 wydarzyło się w marcu i kwietniu. Powodem jest często celowe wypalanie traw, co przy obecnej suszy może stanowić ogromne zagrożenie.

W Bieruniu i okolicach w ciągu ostatniego miesiąca odnotowano kilka pożarów traw, a jeden z bardziej spektakularnych miał miejsce 7 kwietnia na terenach przy Grobli – pomiędzy ulicami Turyńską, Chemików i Krakowską. Gęste kłęby dymu były widoczne z całego miasta, a nawet z sąsiednich miejscowości. Spłonęło około 5 hektarów traw i trzcinowiska. Nie było strat w mieniu ani osób poszkodowanych, jednak ten teren to siedlisko wielu gatunków ptaków. Ogień rozprzestrzenił się od strony cmentarza, gdzie podpalone zostały pojemniki na śmieci. Do ich podpalenia przyznał się 63-letni mężczyzna, którego policja ujęła dzięki relacji świadków zdarzenia.

## Nieuzasadnione i niebezpieczne

Oprócz ludzkiej lekkomyślności, powodem wypalania traw jest często przekonanie, że pożar użyźnia glebę. – Wypalanie traw znane było od zara-



Pożar trzcinowiska przy Grobli 7 kwietnia był widoczny z kilkunastu kilometrów.

nia dziejów – mówi Waldemar Prietz, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Bieruniu. – Wcześniej uważano, że jest to pożyteczne dla upraw. U zarania cywilizacji stosowane było jako jeden z zabiegów rolniczych i wciąż utrzymuje się w wielu regionach świata, tracąc jednak na znaczeniu, wraz z rozwojem techniki i kultury rolnej. Obecne obserwacje i badania naukowe wykazują, że jest to zbędny, niczym nie uzasadniony i bardzo niebezpieczny proceder. Po pierwsze wyjaławia on glebę, wielokrotnie niszcząc systemy korzeniowe roślin. Po drugie stanowi

olbrzymie zagrożenie dla wszelkich żyjących w trawie zwierząt i ptaków. Pamiętajmy, że najczęściej trawy wypalane są wiosną, a więc w okresie lęgowym ptaków i dochówku potomstw. No i po trzecie jest wyjątkowo niebezpieczne z powodu stwarzania zagrożenia pożarowego. Niekontrolowane wypalanie traw często prowadzi do olbrzymich pożarów łąk i lasów. Szczególnie niebezpieczne są pożary torfowisk. Angażują one zazwyczaj olbrzymie siły i środki straży pożarnej, generując kolosalne kwoty na gaszenie. Nie bez znaczenia pozostaje tu również fakt olbrzymiego zużycia wody do ich ga-

szenia, co przy obecnym jej deficycie jest dodatkową uciążliwością.

## Odpowiedzialność karna

Jak podaje Waldemar Prietz, według danych Komendy Miejskiej PSP w Tychach w 2019 r. na terenie Bierunia doszło aż do 17 pożarów traw i nieużytków. I choć jest to znaczący spadek w porównaniu do 2018 r. (31) to i tak jest to dużo zdarzeń. – W ocenie strażaków do większości tych zdarzeń doszło w wyniku pod-

palenia – mówi naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa. – Zagadnienie pożarów traw znajduje się na stałe w katalogu zadań codziennych Straży Miejskiej. Strażnicy patrolując teren miasta zwracają uwagę na miejsca, gdzie dochodzi najczęściej do podpałek, tym samym oddziałując prewencyjnie i ostrzegawczo. Tak samo pracownicy zespołu monitoringu miejskiego, w trakcie obserwacji kamer systemu monitoringu zwracają uwagę na zachowanie osób, które może doprowadzić do powstania pożaru.

– Aby ukazać negatywne skutki wypalania traw, systematycznie publikujemy informacje i ostrzeżenia, a także apele o zaniechanie wypalania. Pamiętajmy, że proceder ten jest prawnie zabroniony, a osoba, która dopuszcza się tego, może podlegać surowej odpowiedzialności karnej – przypomina Waldemar Prietz. – O zakazach tych i karach mówi art. 124 i 131 ustawy o ochronie przyrody, art. 36 i 39 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów. Nie bez znaczenia pozostaje tu również zapis art. 163 kodeksu karnego, który za spowodowanie pożaru umożliwia nałożenie sankcji nawet do 10 lat pozbawienia wolności, a jeżeli w jego następstwie zginie człowiek – nawet do 12 lat pozbawienia wolności. **oprac. SW**



Pogorzeliśko niedaleko ulicy Turyńskiej to przygnębiający widok. Na tym terenie gniazduje wiele ptaków.

## Z RAPORTÓW PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ

- W całej Polsce liczba pożarów traw rośnie z roku na rok. W 2019 było ich prawie 56 tysięcy (dla porównania: w 2016 r. – 36 tys.).
- Pożar traw może się rozprzestrzeniać z prędkością 20 kilometrów na godzinę.
- W 2019 roku podczas akcji ratowniczych związanych z gaszeniem pożarów traw zużyto 183 412 171 litrów wody, co odpowiada pojemności 49 basenów olimpijskich. Każda akcją gaśnicza to poważny wydatek finansowy.
- Szacowane straty w wyniku pożarów traw w 2019 roku to ponad 40 mln zł
- Żeby wyrównać emisję dwutlenku węgla wytwarzanego w pożarze 1 ha lasu, należy zalesić od 10 do 25 ha.

# Są komisje, nie ma wytycznych

## PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW PREZYDENCKICH W BIERUNIU

**Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. Głosowanie odbędzie się 10 maja 2020 r. między godziną 7:00 a 21:00. Do otwarcia lokali wyborczych pozostało 10 dni – taki komunikat widnieje rządowej stronie internetowej wyborów.gov.pl w chwili oddania do druku tego numeru.**

A jednak nadal nikt nie wie kiedy i w jakiej formie głosowanie się odbędzie. W lutym Marszałek Sejmu Elżbieta Witek ogłosiła jako datę wyborów 10 maja i w chwili obecnej jest to termin obowiązujący. Jednak wydarzenia związane z pandemią koronawirusa uniemożliwiły bezpieczne przeprowadzenie głosowania w tym terminie i w tradycyjnej formie. 6 kwietnia Sejm uchwalił ustawę, zgodnie z którą głosowanie miało odbywać się wyłącznie korespondencyjnie. Znalazł się też w niej zapis o możliwości zmiany terminu wyborów przez

Marszałek Sejmu. Do chwili obecnej ustawa jest analizowana przez Senat (ma na to 30 dni) i nie wiadomo czy i kiedy wejdzie w życie. A zegar – ten na stronie wyborów.gov.pl – tyka.

W trudnej sytuacji są teraz samorządy, bo to na wójtach, burmistrzach i prezydentach spoczywa obowiązek organizacyjnego przygotowania głosowania w każdej gminie. Jak wygląda sytuacja w Bieruniu? O tym mówi burmistrz Krystian Grzesica:

– Realizujemy wszystkie obowiązki, jakie nakłada na nas kalendarz wyborczy, a więc opublikowaliśmy obwieszczenie o kandydatach na prezydenta i powołaliśmy 15 obwodowych komisji wyborczych. Udało się powołać komisje we wszystkich obwodach, chociaż mają one minimalne, pięcioosobowe składy (powinny być dziewięcioosobowe). Gdyby wybory miały odbyć się w tradycyjnej formie 10 maja, to miasto jest do tego formalnie przygotowane, chociaż w obecnej sytuacji nie da się przeprowadzić tych wyborów w sposób bezpieczny.

Ale jaką formę przybierze głosowanie i kiedy odbędą się wybory –

tego wciąż nie wiemy. Dlatego nie możemy przeszkolić powołanych komisji wyborczych, bo na obecną chwilę nie mamy wytycznych, które moglibyśmy im przekazać. Jeśli wybory odbędą się wyłącznie korespondencyjnie – te komisje nie będą brały w nich udziału. Szkolenie byłoby trudne także z innych powodów, czyli z uwagi na zagrożenie koronawirusem. Obowiązuje zakaz zgromadzeń, a szkolenia członków komisji odbywały się zawsze zbiorowo, uczestniczyło w nich 135 osób. Nawet teraz, w okrojonych składach komisji byłoby to 75 osób. Z tych samych powodów komisje nie spotkały się jeszcze i nie ukonstytuowały – to znaczy nie wybrały przewodniczących i zastępców. Nie mamy obecnie żadnych wytycznych z Krajowego Biura Wyborczego, na których podstawie zawsze działaliśmy.

Tak więc zrealizowaliśmy wszystkie obowiązki, które nakłada na nas kalendarz wyborczy, ale do dalszej pracy po prostu nie mamy żadnych wytycznych. Wciąż na nie czekamy.

Sylwia Witman

## OŚWIADCZENIE BURMISTRZA MIASTA BIERUNIA KRYSIANA GRZESICY:

### Szanowni Mieszkańcy!

W związku z żądaniem przekazania danych osobowych mieszkańców Bierunia, wystosowanym przez Poczta Polska w ramach przygotowań do wyborów korespondencyjnych, pragnę poinformować, że na chwilę obecną nie znajduję podstawy prawnej, by takie dane udostępnić.

Dopóki nie pojawi się dokument, który pozwoliłby zgodnie z prawem, w sposób bezpieczny udostępnić dane ze spisu wyborców, żadne dane osobowe mieszkańców naszego miasta nie będą przekazane.



# Zostaw 1 procent w Bieruniu

**W związku z panującą epidemią koronawirusa, rząd wydłużył termin rozliczeń deklaracji PIT i CIT za 2019 rok do końca maja (zwykle do 30 kwietnia). A zatem jest więcej czasu na rozliczenie i tym samym na podjęcie decyzji jakiej organizacji przekażemy 1 procent naszego podatku.**

Urzędy skarbowe, podobnie jak wszystkie inne, ograniczyły

w ostatnim czasie dostępność dla klientów i zachęcają by jak najwięcej spraw załatwić online – w przypadku rozliczenia podatkowego poprzez usługę Twój e-PIT. Jest ona dostępna na stronie na podatki.gov.pl. Żeby dokonać rozliczenia poprzez tę usługę nie jest wymagane posiadanie profilu zaufanego ani elektronicznego podpisu.

W razie jakichkolwiek wątpliwości dotyczących wypełnienia zeznania, można kontaktować się z wojewódzką infolinią PIT (32 358 18 42) lub bezpośrednio z Urzędem Skarbowym w Tychach: PIT – tel. 665 202 951, 516 230 649, VAT – tel. 32 325 11 86, 32 325 12 12, CIT – tel. 516 230 649.

Usługa Twój e-PIT, tak samo jak tradycyjna forma rozliczenia, pozwala podatnikowi na przekazanie 1 procenta podatku wybranej organizacji pożytku publicznego. Jak co roku, zachęcamy do zasilania finansowo bieruńskich organizacji i stowarzyszeń.

Oto lista bieruńskich organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1 procenta podatku za rok 2019:

- Fundacja Galen, KRS 0000279618
- Stowarzyszenie Miłośników 600-letniego Bierunia, KRS 0000004674
- Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Radość życia”, KRS 0000052476

- Ochotnicza Straż Pożarna Bieruń Nowy, KRS 0000111823
- Orkiestra Dęta KWK „Piast”, KRS 0000620286

Poprzez przekazanie 1% podatku można też wesprzeć:

- bieruńskich harcerzy, KRS 0000273051; Cel szczegółowy: XXVII Szczep ZHP Bieruń
- badmintonistów z klubu UKS „Unia” Bieruń: Fundacja Studencka Młodzi Młodym,

reklama

## PROFESJONALNY GABINET PSYCHOTERAPII

Pomaga w:

- Kryzysach życiowych
- Trudnościach w relacjach
- Depresji
- Stanach lękowych
- Trudnościach emocjonalnych

UMÓW SIĘ NA WIZYTY: mgr ANNA HACHUŁA tel. 663 700 836  
• Bieruń Nowy ul. Kościelna 1a • Chełm Śląski ul. Imielińska 189

# Prace przy Walencinku

## PRZY SANKTUARIUM TRWA BRUKOWANIE ALEJEK

W 2018 roku parafia św. Bartłomieja w Bieruniu otrzymała milion złotych dotacji ze środków unijnych na przeprowadzenie prac w Sanktuarium Św. Walentego. I od blisko dwóch lat prowadzone są prace zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz zabytkowej świątyni. Obecnie trwa brukowanie alejek.

– Kontynuujemy duży projekt unijny – mówi ks. Michał Anderko, proboszcz parafii p.w. św. Bartłomieja i jednocześnie kustosz sanktuarium św. Walentego. – Kolejnym etapem jest właśnie wyłożenie alejek wokół sanktuarium kostką brukową. Następnym krokiem projektu będzie wykonanie stolarki drzwiowej w kościółku, renowacja witraży, polichromii z tyłu ołtarza oraz belki tęczowej.

Wcześniej renowacji zostały poddane figury św. Jana Kantego i św. Jana Nepomucena oraz ołtarz poświęcony matce Bożej Bieruńskiej. Ważnym elementem projektu było też zamontowanie systemu ochrony przeciwpożarowej.



Trwa brukowanie alejek wokół zabytkowej świątyni.

XVII-wieczny Walencinek to jeden z najcenniejszych zabytków architektury drewnianej na Śląsku. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku dwukrotnie stał w płomieniach. Dzięki ofiarności strażaków i mieszkańców Bierunia, udało się uratować kościółek.

Teraz przed pożarem chronią go kurtyny wodne i system alarmowy.

Nakładu pracy i środków wymaga nie tylko sam kościółek, ale także jego otoczenie. Brukowane obecnie alejki to tylko jeden z elementów czekających na renowację.

– Jako gospodarz cmentarza, w obrębie którego znajduje się sanktuarium, muszę też zająć się problemem dawnej kaplicy, zwanej też Domem Grabarza – mówi ks. Michał Anderko. – Obiekt jest w fatalnym stanie i zagraża odwiedzają-

cym nekropolię. Z tej przyczyny, dla bezpieczeństwa został ogrodzony tymczasowym płotkiem. To budynek zabytkowy. Na wspomniany remont mamy zabezpieczone środki ze starostwa, z Urzędu Miejskiego oraz własne. Zdecydowaliśmy jednak o odłożeniu w czasie tej inwestycji. Gdyby okazało się, że te środki będą niezbędne w dobie szalejącej epidemii na ratowanie czyjegoś życia, to jesteśmy gotowi je przeznaczyć na taki właśnie cel. Jeżeli sytuacja epidemiologiczna się uspokoi, to zabieramy się za tę kaplicę. Co będzie się znajdować w wyremontowanym obiekcie, zdecydujemy wspólnie z władzami i parafianami.

\*\*\*

Całkowity koszt projektu wynosi 1 198 161,20 zł. Miasto Bieruń wspomogło parafię dotacją w wysokości 150 000 zł, a powiat bieruńsko-lędziński kwotą 55 000 zł. Wkład własny parafii to ponad 51 000 zł. Dofinansowanie uzyskane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego w wysokości prawie miliona złotych jest najwyższym, jakie kiedykolwiek udało się pozyskać parafii na cele konserwacji zabytków. **SW**

## Krzyż na Wylotowej

Przy ulicy Wylotowej stanął odrestaurowany krzyż kamienny, przeniesiony z ul. Turyńskiej. Zabytek z 1907 r. został poddany konserwacji w tyskiej pracowni Agnieszki Niemczyk-Janik.

To już kolejny bieruński zabytek tego typu, który został odrestaurowany. Od 2015 roku miasto Bieruń corocznie pozyskuje środki ze starostwa powiatowego, które przeznacza na konserwację kamiennych krzyży przydrożnych. Boże Męki stanowią charakterystyczny element górnos Śląskiego krajobrazu. W Bieruniu jest ich kilkanaście, w większości pochodzą z XIX lub początku XX wieku. Dotychczas odrestaurowane zostały krzyże zlokalizowane przy ulicach Marcina, Lędzińskiej, Chemików, Warszawskiej, Łysinowej. Ostatnia

renowacja była połączona także z przeniesieniem krzyża z ul. Turyńskiej na Wylotową.

Odrestaurowana w tym roku Boża Męka to dzieło Karla Pokornego – katowickiego kamieniarza, który pracował na przełomie XIX i XX wieku. Wykonane przez niego krzyże wyróżniają się spośród innych sztuką artystyczną. Dziełom Karla Pokornego Muzeum Miejskie w Tychach poświęciło niedawno wystawę oraz publikację autorstwa dr Marii Lipok-Bierwiaczek.

W ramach renowacji, za kwotę 64 tys. zł wykonana została pełna konserwacja techniczna i estetyczna krzyża: oczyszczenie powierzchni, uzupełnienie ubytków kamienia, impregnacja i hydrofobizacja piaskowca, konserwacja figury Matki Boskiej, konserwacja odlewu Chrystusa i Tytułusa, monochromia odlewu, złocenia perizonium. **SW**



## Utoplec inspiruje

Muzeum Miejskie w Bieruniu (w organizacji) zachęca, aby w ten trudny czas kwarantanny zagłębić się w historię naszego miasta. Wiele obiektów, które na co dzień mijamy, skrywa interesujące opowieści.

Na kanale YouTube Miasta Bierunia można obejrzeć cykl filmowy zrealizowany przez muzeum „Zwiedzamy Bieruń”. Autorem zdjęć do wszystkich części jest Wojciech Wikarek, jeden z najbardziej utytułowanych twórców kina niezależnego w południowej Polsce.

W odcinku inauguracyjnym cykl, bieruński artysta Roman Nyga opowiada m.in. o utopcu, który na bieruńskim rynku zadomowił się w 2004 roku. Tak mu się tu spodobało, że w tym jednym miejscu możemy zobaczyć go w aż trzech postaciach (jako młody i stary utoplec oraz pod postacią kaczkę). Fontanna na rynku, na której zamieszkał bieruński utoplec, stoi

na miejscu studni z 1927 roku, która przed wojną służyła mieszkańcom. Autorem projektu całości jest Roman Nyga. Rzeźby utopców wykonał Stanisław Hochół z Goczałkowic. Obaj panowie są absolwentami krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Postać bieruńskiego utopca jest obecna nie tylko na Rynku, ale i twórczości lokalnych artystów. m.in. w sztukach teatrów: „Legenda z utopcem w tle” (Teatr Eksperymentalny Poszukiwań Twórczych Epidemia), czy „Cioplyta – czyli kto zachachmycił utopca” (Teatr dla Dorosłych w Bieruniu). Utopca sławi w jednym ze swoich utworów Bieruń Blues Band. Stał się on też patronem organizowanego w Bieruniu biegu charytatywnego (Bieruński Bieg Utopca).

Zachęcamy więc do wystuchania opowieści Romana Nygi o tym niezwykłym mieszkańcu Bierunia na miejskim kanale YouTube. **MM**

# Zielone światło dla kulturalnych

## BOK CZEKA NA POMYSŁY MIESZKAŃCÓW

**Od lutego Bieruński Ośrodek Kultury realizuje projekt o nazwie „Ogarniamy Młodych”, który ma na celu zaangażowanie mieszkańców (szczególnie ludzi młodych) we współtworzenie kulturalnego życia miasta.**

Osoby, które mają pomysły na działania kulturalne i chciałyby zrobić coś ciekawego dla bieruńskiego środowiska, będą mieć możliwość działania i realizowania swoich pomysłów. BOK otrzymał na to grant pieniężny w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne ze Środków Narodowego Centrum Kultury.

Pierwszy etap projektu „Ogarniamy Młodych” to diagnoza stanu kultury w Bieruniu. Ma ona pokazać w jakich działaniach kulturalnych realizowanych przez BOK, uczestniczą lub mogą uczestniczyć mieszkańcy oraz wskazać przyczyny absencji kulturalnej młodzieży w wieku 16-19 lat i młodych dorosłych w wieku 25-40. Diagnoza pozwoli też lepiej zrozumieć obojętność pewnych grup wiekowych na wydarzenia kulturalne organizowane w mieście oraz odpowiedzieć na pytanie czego mieszkańcy oczekują od swojego ośrodka kultury i zaprosić ich do włączenia się w budowanie nowej oferty kulturalnej BOK.

### Warsztaty i ankieta

Diagnoza składa się z kilku zadań, m.in. warsztatów dla pracowników Bieruńskiego Ośrodka Kultury, które już w lutym zostały przeprowadzone przez animatora Narodowego Centrum Kultury. Warsztaty pomogły w dogłębnej analizie stanu jednostki, jej mocnych i słabych stron, opracowaniu planu dalszych działań i możliwości dotarcia do osób potencjalnie zainteresowanych udziałem w projekcie czyli inicjatorów działań kulturalnych. Kolejnym etapem było zorganizowanie kreatywnych warsztatów dla młodzieży naszego bieruńskiego liceum, podczas których młodzi ludzie mówili o swoich potrzebach społecznych, zainteresowaniach, otwartości na kulturę. – Poznaliśmy ich oczekiwania, zainteresowania oraz sposoby dotarcia do tej grupy wiekowej – mówi Joanna Lorenc, dyrektor BOK. – Warsztaty te pozwoliły również uświadomić sobie młodzieży, co może zrobić dla siebie, jak zacząć działać jako lokalni liderzy.

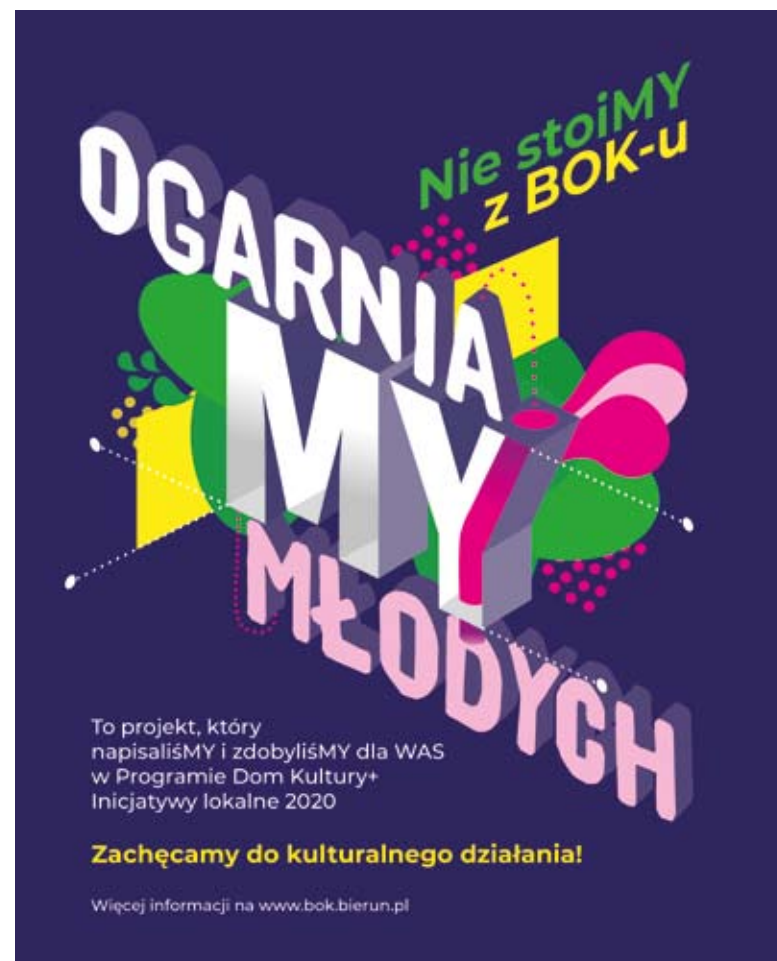
Niestety z powodu zagrożenia koronawirusem, udało się przeprowadzić tylko jedno warsztaty z bieruńską młodzieżą. Diagnoza jest kontynuowana w formie ankiet internetowych dla dorosłych i młodzieży, dostępnych online na facebookowej stronie BOK-u. Zachęcamy do ich wypełnienia i przekazywania swoich spostrzeżeń na temat kultury w Bieruniu.

### Festiwal pomysłów

W drugim etapie projektu (który ruszy 15 czerwca) mieszkańcy będą mogli w formie wniosków zgłaszać swoje pomysły na działania kulturalne, skierowane zarówno do dzieci i młodzieży, jak też dorosłych i seniorów. Mile widziane są wszelkie kulturotwórcze inicjatywy: muzyczne, plastyczne, teatralne itp.

– Zamrożenie życia kulturalnego, którego właśnie doświadczamy, to kolejny powód, by zainteresować się tym projektem – mówi Joanna Lorenc. – Wszystko wskazuje na to, że w tym roku, nawet po częściowym zniesieniu ograniczeń, nie będziemy gościć wielu artystów spoza miasta. Będziemy chcieli wykorzystać potencjał naszych lokalnych twórców. Dzięki projektowi lokalni pomysłodawcy i liderzy mają szansę na realizację swoich pomysłów, bo mamy na to środki. Duże imprezy zostały odwołane do końca roku, więc jedyną możliwością, jaka nam pozostaje, to nasze własne, lokalne inicjatywy. Dlatego zachęcam do zgłaszania pomysłów.

Zgłoszone pomysły będą oceniane przez komisję oraz samych inicjatorów według konkretnego regulaminu, a najciekawsze uzyskają finansowanie i zielone światło do ich realizacji. – Będzie to „Festiwal pomysłów” – mówi dyrektor BOK. – Wyłonimy od 3 do 7 najciekawszych inicjatyw kulturalnych, które zostaną zrealizowane już od 1 września, przy pomocy Bieruńskiego



Ośrodka Kultury, a sfinansowane będą z pieniędzy otrzymanych z Narodowego Centrum Kultury. Mamy nadzieję na ożywienie kulturalnej aktywności bierunian, a przede wszystkim na zachęcenie do wspólnego i samodzielnego działania. Ten projekt to szansa,

żeby kultura w Bieruniu, po stanie epidemicznym który nas dotknął, ponownie zaistniała.

O kolejnych etapach projektu i terminach zgłaszania pomysłów będziemy informować w kolejnych wydaniach „Rodni”. **SW**

## Nietypowe pożegnanie maturzystów

Maseczki, rękawiczki i świadectwa zapakowane w koperty – takiego pożegnania maturzystów jeszcze nie było, ani w 70-letniej historii bieruńskiego Liceum Ogólnokształcącego, ani 40-letniej Powiatowego Zespołu Szkół.

Obydwie szkoły ponadpodstawowe w Bieruniu pożegnały już swoich tegorocznych absolwentów. Liceum miało ich 82, z PZS – 108. Nie było jednak uroczystej akademii, a abiturienti odebrali swoje świadectwa indywidualnie.

– Przez trzy dni wydawaliśmy świadectwa trzem klasom kończącym

szkołę – mówi Romuald Kubiciel, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich. – Każdy uczeń który zjawił się po odbiór, otrzymywał zestaw: kopertę z dokumentami, maseczkę, płyn do dezynfekcji i osobisty długopis. Mimo, że nie udało się to teraz, będziemy chcieli zorganizować spotkanie z naszymi maturzystami gdy już będzie taka możliwość. Myślę, że termin 1 września jest realny.

– Jedno się mimo wszystko nie zmieniło – dodaje Romuald Kubiciel – Wysokie wyniki nauczania za 3 lata

nauki i 100 procent uczniów kończących szkołę. Mamy w tym roku 18 świadectw z wyróżnieniem.

Symboliczne pożegnanie zorganizowała dla swoich absolwentów Teresa Horst, dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu. – Spośród 108 absolwentów, zaprosiłam tylko dwie osoby, które ukończyły szkołę z wyróżnieniem, i im osobiście wręczyłam świadectwa w swoim gabinecie. Oczywiście zgodnie ze wszystkimi obowiązującymi zasadami bezpieczeństwa – mówi dyrektor. – Dla pozostałych zorganizowaliśmy wirtualne pożegnanie na naszym facebooku; dla każdej klasy przygotowaliśmy wspominkowy kolaż fotograficzny z minionych **SW**



W maseczkach i rękawiczkach ochronnych odebrali świadectwa z rąk dyrektor Teresy Horst tegorocznymi maturzyski Kinga Fuchs i Jakub Korszeń.

### Wśród tegorocznych absolwentów najlepsze wyniki uzyskali:

**W LO** - Sonia Krzykawska, Sara Miernik i Bartłomiej Blacha

**W PZS** - Kinga Fuchs i Jakub Korszeń

# Kultura w przestrzeni wirtualnej

Wszystkie działania kulturalne przeniosły się ostatnio do Internetu ale to nie znaczy, że kultura w Bieruniu zamarła. W przestrzeni wirtualnej naprawdę wiele się dzieje.

Obecnie nie odbywają się spotkania i próby bieruńskich chórów „Harmonia” i „Polonia”. Ale kwarantanna natchnęła dyrygentkę Małgorzatę Kalinowską-Przybylską do stworzenia Wirtualnego Chóru Bierunia. Zaproponowała wszystkim chętnym wokalistom i instrumentalistom nagranie swojego wykonania utworu „Piosenka jest dobra na wszystko” z repertuaru Kabaretu Starszych Panów. Z przesłanych do niej nagrań stworzyła wirtualny chór. Piosenki w jego wykonaniu można posłuchać w serwisie YouTube, została też udostępniona na fanpage'u Bieruńskiego Ośrodka Kultury.

## W oknie i przed komputerem

Do sieci przeniosł się też bieruński Teatr dla Dorosłych, który nagrywa kolejne odcinki serii „Każdo oma siedzi w domu” i „Chopskie klacze”. O czym rozmawiają omy siedzące w oknach i chopy przez Skype'a – posłuchacie na facebookowej stronie teatru.

W domu siedzą nie tylko bohaterowie serialu, ale też inni bieruńscy se-



Kilkadziesiąt osób jako Wirtualny Chór Bierunia nagrało utwór „Piosenka jest dobra na wszystko”.

niorzy. Jako substytut zajęć z których korzystali w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Bieruński Ośrodek Kultury poleca gimnastykę i treningi pamięci online. Na facebooku BOK udostępnia materiały wideo przygotowane specjalnie dla osób starszych.

Kultura nie śpi, nie tylko w Bieruniu. Wiele instytucji udostępnia w sieci ciekawe materiały i warto z nich korzystać. Nie trzeba w tym celu przetrząsać internetu na własną rękę – wystarczy regularnie zaglądać na fanpage BOK-u, którego pracownicy wyszukują dla was – zarówno starszych, jak i tych najmłodszych – ciekawe materiały i wydarzenia, dzięki którym można obcować z kulturą bez wychodzenia z domu.

## Treningi online

Do internetu przeniosła się też kultura fizyczna. Bieruński Ośrodek Sportu i Rekreacji rozpoczął – o czym informowaliśmy już miesiąc temu – z powodzeniem kontynuuje cykl treningów online „Bo ruszać się trzeba”. Zajęcia prowadzone w formie transmisji na żywo przyciągają przed ekrany po kilkadziesiąt osób. Jest radość ze wspólnego (choć na odległość) ćwiczenia oraz ból mięśni, nieodzowny po udanym treningu. Bo wirus wirusem, ale trenerzy objają się nie pozwalają... Treningi online odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy i piątki, zawsze o godzinie 19.

SW

# Zupa pomidorowo-czosnkowa

Zupę czosnkową kojarzymy jako specjalność naszych sąsiadów zza południowej granicy. Dziś proponujemy inną jej wersję, według nie czeskiego a francuskiego przepisu.

## Składniki:

- 500 g pomidorów
- 15 g czosnku
- 100 g cebuli
- 1 i 3/4 litra wody
- 1 łyżka oleju
- 30 g masła
- 50 g mąki
- 1 żółtko
- natka pietruszki
- przyprawy: szafran, tymianek, sól, pieprz.

## Sposób przygotowania:

Pokrojone pomidory z czosnkiem i przyprawami dusić na maśle ok. 30 minut, następnie zmiksować. W garnku rozgrzać olej, wrzucić przetartą masę, dosypać mąkę, wymieszać.



Wlać wodę i gotować na wolnym ogniu ok. 30 minut. Przed podaniem dodać żółtko i natkę pietruszki.

Można podawać z grzankami „croque-monsieur”, które przyrządzamy w ten sposób:

Kromki bułki smarujemy masłem, między dwie kromki wkładamy plaster żółtego sera i mocno ściskamy. Na patelni obsmażamy złożoną bułkę z obu stron na średnim ogniu ok. 4 minuty i natychmiast podajemy.

## KRZYŻÓWKA

Dreńc <span>ę</span> śpi <span>ą</span> c <span>ą</span>	Metalo- we brze <span>gi</span> kufra	Fakty w liczbach	Zbrojna agresja	Prze <span>no</span> - nia literacka	Znawca, ekspert	Wice- premier III RP	Biurowe papiery					
Kobiece ubrania i buty na nowy sezon	1		Lapis lub saletra									
Biały kruk na półce			Żartem o Czechu									
Złote dla bacy			4	Cenzurka towaru		7						
				Domek za miastem								
Bliżej nieznany jegomość		Konik z pokładu ldy	... John, znany muzyk	Crossover Opla	Inwalidz- ka „pensja”		Polskie sztuczne włókno					
Obszar Bałtyku, z którego nie widać brze <span>gi</span>		8		12			6					
Brązowy królik	Rodak, ziomek		Franc. firma kosmet.									
			Miękisz lub lyko									
Przypiety do peku kluczy				9	Historia powsta- nia	Drobny utwór pisarza	10					
			Bura na piśmie									
Nie gad i nie ptak		„Panna ...”, film A. Wajdy	Coca- ... napój	Drogowy, zodiaku lub korektorski	Argu- ment nie do zbitcia		Alkohol o pięknej woni					
Wypluwa z krateru	3											
Posilek w pracy					Boczna w kościelce							
Jon o ujemnym ładunku					Używany był do narkozy							
Usługa sieci T-Mobile	5	Warunek w umowie										
					Formacja Lewego, Piątka	2	11					
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

Wśród tych, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki na adres: [rodnia@bok.bierun.pl](mailto:rodnia@bok.bierun.pl) rozlosujemy nagrody w postaci bieruńskich gadżetów. Po odbiór nagród zaprosimy Państwa w późniejszym terminie, o czym poinformujemy mailem.

## HUMOR

\*\*\*  
Dziadku, czy chcesz obejrzeć ze mną mecz - pyta wnuc.

A kto gra?

Czechy - Słowacja

A przeciwko komu?

\*\*\*  
Mąż mówi do żony, która rozpoczęła wiosenne porządki:

– Taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłóg. Wyszłabyś lepiej na dwór i umyła samochód.

\*\*\*  
Na rozmowie kwalifikacyjnej:  
Proszę opowiedzieć jeszcze coś więcej o sobie

Wolałbym nie. Naprawdę zależy mi żeby dostać tę pracę.

JESTEŚMY Z WAMI OD 1992 R.

**BIERUŃ**  
CI PRZAJE

**Rodnia**

Wydawca: Bieruński Ośrodek Kultury • ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Sylwia Witman • Zespół: Leszek Sobieraj, Kamil Peszat

Adres redakcji: ul. Szpitalowa 4, 43-150 Bieruń • tel: 32 216 40 16, e-mail: [rodnia@bok.bierun.pl](mailto:rodnia@bok.bierun.pl)

Nakład: 4000 egzemplarzy • Skład: Tomasz Pałka, Graphen • Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, zastrzega sobie też prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.